

005

Goryle we mgle

7 rzeczy, których
powinieneś nauczyć
się od swojego psa

Ciekawostki:
Nauka nazw
Psy kradną

Wędrówki:
Austria

Blogi:
Dzień bloggera!

Rasy:
Eurodog



FUTRO

OGARNIJ ZWIERZA

Jak to jest poświęcić się swojej pasji?



Dian Fossey

to postać, która zawsze będzie kojarzona z walką z kłusownikami. Przez kilkanaście lat swojej pracy starała się o objęcie ochroną goryli górskich.

Na terenie Wulkanicznego Parku Narodowego, na przełęczy między szczytami Karasimbi (4507 m. n.p.m.) i Visoke (3711 m n.p.m.) zakłada w 1967 r. ośrodek badawczy, który nazywa Karisoke Research Centre, gdzie przez następne lata w ekstremalnie trudnych warunkach, zmagając się z chorobami, brakiem prowiantu prowadziła codzienne obserwacje goryli. Dian stwierdziła między innymi, że samice przenoszą się między różnymi haremami dobrowolnie, jednak czasem są porywane. Odkryła też m. in. że samice preferują samców samotników, ponieważ zajmują wtedy najwyższą pozycję w tworzonym przez niego haremie. Jej największą zasługą było obalenie mitu o wielkiej agresji czy wręcz krwiożerczości goryli. Jej wieloletnie obserwacje terenowe dowiodły, że jest to najbardziej pokojowo nastawiona małpa człekokształtna.



W latach 1967-72 współpracowała z brytyjskim filmowcem Bobem Campbellem. Jego zdjęcia i filmy ukazały się w National Geographic i zwróciły uwagę na problem ochrony goryli górskich, a przy okazji świat usłyszał o Dian Fossey i o jej pracy. W 1983 roku w formie książki pt. „Goryle we mgle” ukazał się jej dziennik, na podstawie którego został nakręcony film o tym samym tytule.

Kobieta walczyła wszelkimi dostępnymi jej metodami o bezpieczeństwo goryli. Wyszkoliła i wyposażyla własną armię ochotników, która strzegła siedzib goryli i ich żerowisk. Miejscowa ludność widziała w niej czarownicę, zresztą wśród Pigmejów zabicie goryla oznaczało pasowanie na mężczyznę a Fossey walczyła z każdym kto zabijał goryle. Takie metody budziły kontrowersje, pojawiły się nawet głosy by opuściła Rwandę.

W 1985 roku znaleziono ją martwą w jej górskim domu w prowincji Ruhengeri. Przez wiele lat o jej śmierć posądzano kłusowników. Obecnie przeważa pogląd, że jej morderstwo zlecił Protais Zigiranyirazo – gubernator prowincji, któremu przeszkadzała jej działalność.

Fossey została pochowana w pobliżu goryli, o które przez całe życie walczyła.

*Zdjęcia pochodzą ze strony fundacji gorillafund.org

7

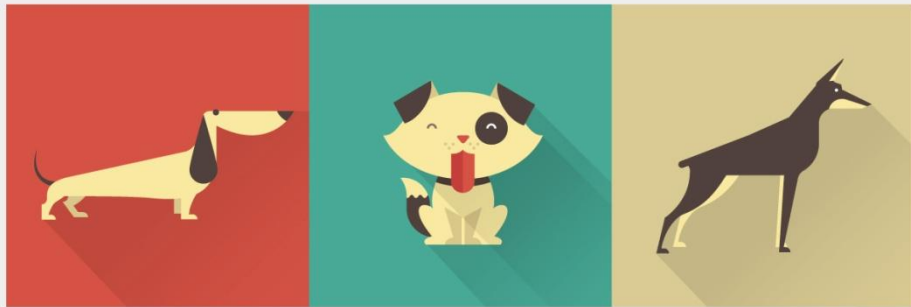
*rzeczy, których powinieneś
nauczyć się od swojego psa*



Jak często ludzie gdzieś pędzą... do pracy, z pracy, do sklepu, na spotkanie... całe życie w biegu. A wystarczy mieć psa i wyjść z nim na spacer żeby docenić piękno dnia – nawet w szarościach i deszczu dzięki trzymaniu smyczy w ręku docenia się rzeczy, na które nigdy nie zwróciłoby się uwagi.

Wracając po ciężkim dniu do domu, nie ma nic bardziej radosnego niż pies witający swojego człowieka od progu mieszkania :)

Ludzie mogliby uczyć się od psów wielu zachowań oraz okazywania uczuć.



1. Merdanie ogonem – psia radość, niezależnie od tego czy człowiek wyszedł tylko wyrzucić śmieci czy na cały dzień do pracy, ogoniasty cieszy się zawsze tak samo :) Nikt nigdy nie będzie Ciebie tak szczerze witać w drzwiach.

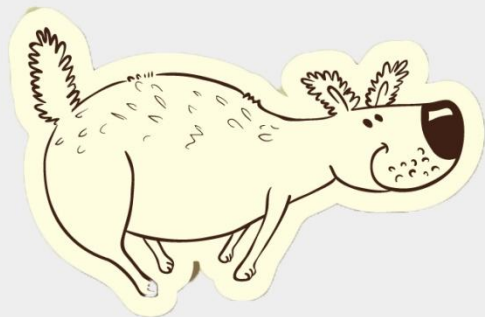
Podobno za każdym razem gdy człowieki wracają do domu psia radość jest tak wielka, że naukowcy porównują ją do stanu ludzkiego zakochania.



“

Pies jest jedynym zwierzęciem, które potrafi wyrazić zadowolenie lub śmiać się kręcąc lub wymachując ogonem, i czyni to nieporównanie wdzięczniej i naturalniej niż człowiek, strojąc obłudne grymasy. [Artur Schopenhauer]

2. Wierność – nie bez przyczyny mówi się o psiej wierności jako wyznaczniku czegoś bezwarunkowego i na zawsze. Nie wiem czy jest jakiegokolwiek zwierzę, które byłoby tak wpatrzone w człowieka.



“

Jest twoim przyjacielem, partnerem, obrońcą – twoim Psem. Jesteś jego życiem, miłością, przewodnikiem. Będzie twój – wierny i oddany do ostatniego uderzenia serca. Winien mu jesteś zasłużyć na to oddanie.

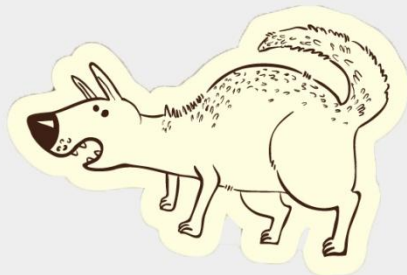
[M. Siegal]

3. Zaufanie — Zgrany psio-ludzki zespół powinien opierać się na nim opierać. Człowiek musi sobie na nie zapracować, ale jak już uda się zdobyć zaufanie swojego czworonoga to jest ono bezgraniczne — tak jak miłość :)

“

Jeśli pies spojrzy na ciebie i nie chce podejść, powinieneś dokładnie przyjrzeć się swojemu sumieniu.

[Woodrow Wilson]



4. Cierpliwość – i to taka anielska! Ileż Twój pies musiał się nasłuchać? ;)

Od cierpliwego znoszenia wszelkich zabiegów pielęgnacyjnych, przez „wychowywanie” dzieci, po marudzenie człowieka. Psi przyjaciel wysłuchuje Twoich problemów, możesz się mu zwierzyć ze wszystkiego, a on pocieszy Ciebie swoim mokrym nochem i zamerda ogonem.



5. Spontaniczność

- także taaaak... pies działa w systemie „zerojedynkowym”. Widzi wodę – skacze do niej, zauważy kałużę – musisz wykopać psa po powrocie do domu (i przy okazji umyć podłogi) :) Czasami irytuje swoją zdolnością ubabrania się w czymkolwiek, ale zaraz potem rozbawia do łez tym swoim ubłoconym ryjkiem, bo przecież do człowieka najlepiej jest przytulić się jak nochal cały w błocie, prawda?

Kiedy ostatni raz zrobiłeś/aś coś spontanicznie?

Pamiętasz jaką frajdę potrafi przynieść skakanie po kałużach?

6. Miłość

“ Pies jest jedyną istotą na świecie , która bardziej kocha Ciebie niż samego siebie.

[J. Billings]

Czy coś trzeba dodawać więcej? Patrzysz człowieku w te ślepie pełne radości, zaufania i miłości i przepadasz. Nie ważne kim jesteś, czym się zajmujesz ile masz pieniędzy... pies kocha za wszystko i pomimo wszystko.

7. Pies może nauczyć małego chłopca wierności, wytrwałości oraz tego, żeby przed snem zakręcić się trzy razy w miejscu.

[Robert Benchley]

To tylko pies..

To tylko pies, tak mówisz, tylko pies...

A ja ci powiem

Że pies to czasem więcej jest niż człowiek

On nie ma duszy, mówisz...

Popatrz jeszcze raz

Psia dusza większa jest od psa

My mamy dusze kieszonkowe

Mała dusza, wielki człowiek

Psia dusza się nie mieści w psie

I kiedy się uśmiechasz do niej

Ona się huśta na ogonie

A kiedy się pożegnać trzeba

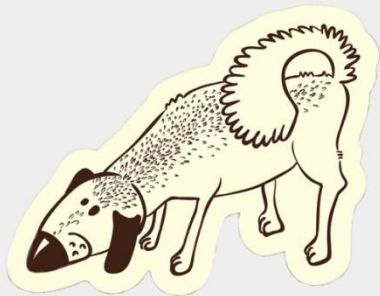
I psu czas iść do psiego nieba

To niedaleko pies wyrusza

Przecież przy tobie jest psie niebo

Z tobą zostaje jego dusza

[Barbara Borzymowska]



PSY UCZĄ SIĘ NAZW PRZEDMIOTÓW ZUPBĘNIE INACZEJ NIŻ DZIECI

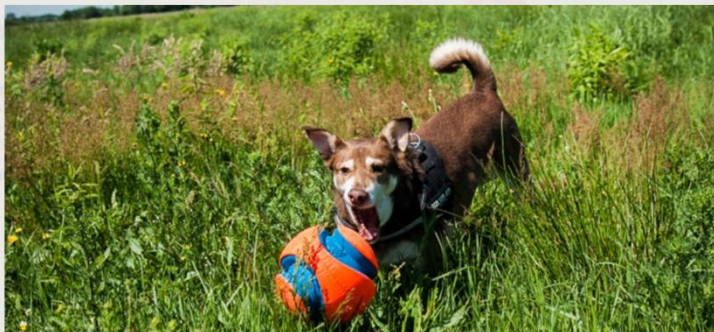
Na razie przebadano to na jednym tylko psie - border collie o imieniu Gable, ale wyniki testów są bardzo interesujące.

Wiedzano już, że psy potrafią grupować przedmioty – można nauczyć psa odróżniać piłki od sznurków i innych typów zabawek. Nie wiadomo natomiast tego w jaki sposób zachodzi u psów zapamiętywanie, a potem odróżnianie od siebie tych przedmiotów. Przez analogię podejrzewano, że te procesy muszą zachodzić podobnie jak u 2-3 letnich dzieci, ale Gable pokazał, że to nieprawda.



Ludzkie dzieci uczą się nazw i rozpoznawania przedmiotów w pierwszej kolejności zwracając uwagę na ich kształt. Piłka jest okrągła, dlatego inne okrągłe przedmioty to też piłka. U psów jest inaczej – znaczenie ma wielkość i faktura, czyli pies preferuje rozumowanie: ta piłka jest duża, czyli duże przedmioty to piłka. Po dłuższym treningu można psa nauczyć, że okrągłe to piłka itd, tak jak można nauczyć dziecko rozróżniania przedmiotów ‚małych‘ i ‚dużych‘.

Na pierwszy rzut oka wydaje się to dziwne. Teraz mówiąc „przynieś piłeczkę” będę się zastanawiała, jaki obraz ma w głowie pies, a jest pewne, że różniący się od mojego. Tak nas ukształtowała ewolucja.



Całość długiego i szczegółowego raportu można przeczytać na [PLOS.org](https://www.plos.org)

PSY KRADNĄ PO CIEMKU

Psy rozumieją nasz punkt widzenia.

Po 15 tysiącach lat wspólnej ewolucji wypadaloby, żeby psy umiały wczuć się w naszą sytuację, ale zaskakujące jest to w jaki sposób naukowcy ten fakt udowodnili i do czego psy potrafią wykorzystywać tą umiejętność.

Dr Juliane Kaminski z Uniwersytetu w Portsmouth udowodniła, że psy, którym właściciele najpierw zabronią wzięcia smakolyka ze stołu, kradną go częściej i szybciej jeśli jest zgaszone światło. Testy były prowadzone w różnych warunkach oświetlenia, zmieniały się też warunki prób, żeby wykluczyć wszelkie wątpliwości.

W eksperymencie brały udział 42 psy i 42 suki, starsze niż rok i takie, które czuły się komfortowo w ciemnym pomieszczeniu, jeżeli właściciela nie było z nimi. Dodatkowo musiały to być psy wyrażające w jakimkolwiek stopniu zainteresowanie jedzeniem.



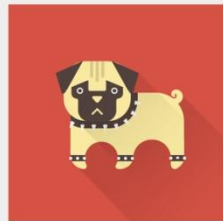
Dlaczego jest to istotne?

Dlatego, że do niedawna uważało się, że tylko ludzie (oraz szympansy) mają zdolność "wczucia się w sytuację innych". Ostatnie eksperymenty sugerują, że psy potrafią być empatyczne, a jak pokazuje eksperyment z kradzieżami – umieją przewidzieć co inny gatunek jest w stanie zauważyć, a czego nie.

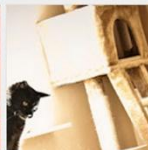
Szympansy są w tym lepsze od psów, przynajmniej na tyle na ile to sprawdzono, bo wiedzą kiedy ktoś je może zobaczyć a kiedy nie, ale również pamiętają co ktoś inny mógł widzieć w przeszłości.

W komentarzach pod artykułem ktoś opisał historię swojego setera, który jego zdaniem jest znacznie mądrzejszy od testowanych psów. Kiedy właściciele zrobili brytfanne pełną ciasteczek i zostawili ją do wystygnięcia na blacie – za pierwszym razem pies pożarł bez skrępowań wszystkie ciasteczka. Oczywiście państwo byli wściekli i wbrew wszelkim zaleceniom szkoleniowców – ukarali psa za ten czyn. Następnym razem, kiedy stygły ciasteczka – pies zjadł tylko połowę z nich i to w taki sposób, że na pierwszy rzut oka nie było tego widać.

Cwane te bestie!



Gdzie na spacer?





Austria





Russbachbauer + St. Wolfgang

Russbach 6, 5360 St. Wolfgang
www.booking.com/russbachbauer

Cena: ok 50 euro/pokój.
 Nieduży pokój z łazienką. Czysto i kameralnie.
 Gospodarstwo agroturystyczne z pysznym swojskim mlekiem :) Śniadanie w cenie pokoju.

- + ogromne łąki/pola - idealne na poranne spacerzy
- + balkon z fantastycznym widokiem
- + nieduża dopłata za psa
- + dom znajduje się na uboczu, więc jest spokojnie i kameralnie
- + swojskie mleko

Minusów brak :)



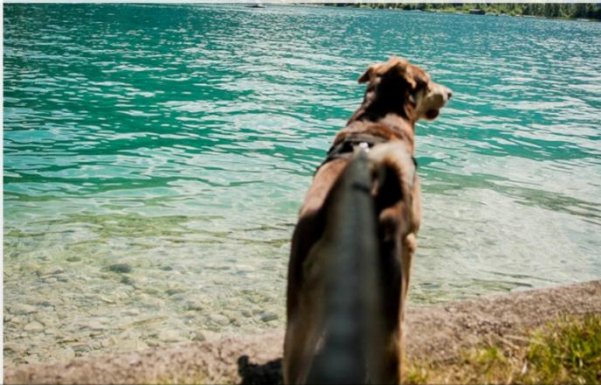
Gospodarstwo agroturystyczne Russbachbauer - piękny dom w spokojnym miejscu stojący na uboczu – obrzeża St. Wolfgang, trzeba zjechać z asfaltu na szutrową drogę, żeby dojechać do kwatery. Mieliśmy pokój z balkonem i pięknym widokiem na góry.

Przesympatyczna gospodyni, z którą bez problemu można się dogadać po angielsku. Smaczne śniadania, i swojskie mleko – prosto od krówek właścicieli. Po horyzont zielone łąki i pola – trawka równiuteńko przyszyżona. Czasami wieczorami odwiedzały nas sarenki :)



To jak Austriacy dbają o czystość jest godne podziwu. Do tej pory zachwycamy się tym, jak wszystko mają zadbane i poukładane. W parku nie ma szans na znalezienie papierka na trawie, a przed wejściem zawsze stoi tabliczka z prośbą aby pies był wprowadzany na smyczy, oraz pojemnik z torebkami na psie kupy. I wiecie co? Ludzie faktycznie sprzątaję po swoich pupilach, dzięki temu nie spotkaliśmy żadnego zakazu wejścia z psakiem!

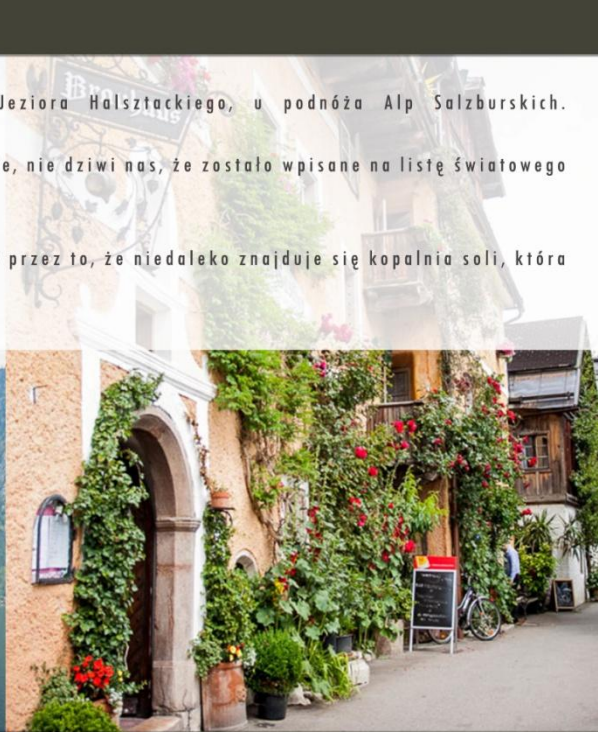
Mam nadzieję, że w naszych, polskich, górach, także doczekamy się takiej kultury wśród turystów.



Miasteczko Hallstatt usytuowane jest na brzegu Jeziora Halsztackiego, u podnóża Alp Salzburskich.

Miasteczko to jest prawdziwą perelką w tamtym regionie, nie dziwi nas, że zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Powietrze pachnie jodem, a jezioro ma słoną wodę, a to przez to, że niedaleko znajduje się kopalnia soli, która obecnie jest atrakcją turystyczną.





Gosausee – kolejny punkt wycieczki. To trochę takie morskie oko, z tą różnicą, że w Polskie Tatry praktycznie z psem nie można wejść.

Coś na co warto zwrócić uwagę to zagospodarowanie szlaków w Alpach. Na prawdę powinniśmy się tego nauczyć, nie tylko zachowania czystości jako turyści, ale także tego jak wykorzystać to co daje nam natura.

Jezioro Gosausee znajduje się na wysokości 933 m n.p.m. Długość jeziora w linii prostej to 1,8 km, a maksymalna głębokość wynosi 69 m.





31.08 - DZIEŃ BLOGGERA!



Kasia i Flicka

PODROZEPSEM.PL

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Pomysł na bloga wziął się z potrzeby: brakowało mi miejsca w sieci, gdzie mogłabym znaleźć w jednym miejscu przepisy związane z podróżowaniem z psem. Staram się, aby mój blog był takim miejscem. Ponieważ moją pasją jest także bieganie z psem - piszę również o tym.

2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

Cel bloga? Chcę, żeby przede wszystkim był użyteczny. Mam nadzieję, że to mi się udaje.

3. Czego życzysz innym bloggerom?

Systematyczności (życzę jej także sobie) i tłumu wiernych Czytelników, bo to oni sprawiają, że blogowanie jest takie fajne.



fot. dogografia.eu



Dominika, Ewelina i labradory PRZEZSWIATZLABRADOREM.PL

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Początkowo blog miał być jedynie odskocznią od dnia codziennego, luźnym opisem życia z szalonym labradorem Heleną, którą nie łatwo okiełznać. Później, gdy dołączyła do nas Ewelina i Rico, powstał pomysł, by bloga przekształcić w stronę, z której ludzie mogliby czerpać wiedzę na różne psie tematy- nie tylko o rasie ale i o szkoleniu.

2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

Naszym celem jest zachęcanie ludzi do aktywności ze swoim psem, która polega nie tylko na zmęczeniu fizycznym, ale i umysłowym. Chcemy pokazać, że spędzanie czasu ze swoim pupilem, to nie tylko spacer i rzucanie piłki, a wzbudzić zainteresowanie szkoleniem i pracą z psem, która zaowocuje wzmocnieniem więzi i poprawą relacji pies- właściciel.

3. Czego życzysz innym bloggerom?

Innym bloggerom życzymy przede wszystkim wytrwania w postawionych sobie celach i dążenia do sukcesu. :) Pamiętajmy, że marzenia są po to, żeby je spełniać, ale nikt nie zrobi tego za nas i musimy wziąć sprawy w swoje ręce! Dlatego wszystkim wam życzymy chęci rozwoju, cierpliwości i...odrobiny czasu, który w dzisiejszych czasach jest tak trudny do wygospodarowania, a niezbędny, by właściwie prowadzić bloga. :)

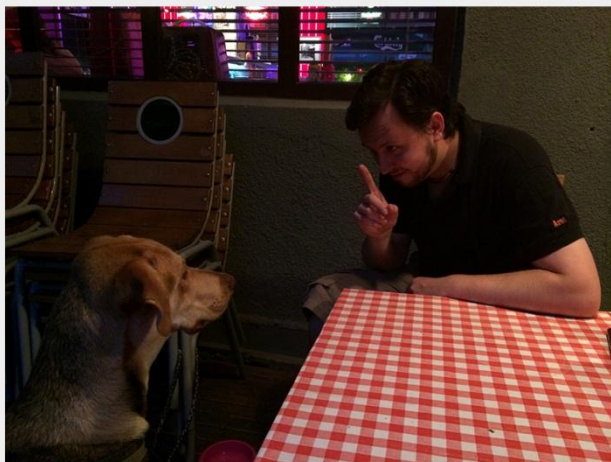
Karol, Agata i Elvis

PSIMZDANIEM.PL

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Pomysł na bloga narodził się już jakiś czas temu. Z pasji i poniekąd wcześniej wykonywanego zawodu jestem dziennikarzem prasowym, więc brakowało mi pisania. Prowadziłem blog o grach komputerowych, ale bez funduszy na nowe produkty zwyczajnie umarł. A że w rodzinie pojawił się pies to stwierdziłem, że może jeśli trafię na fajne miejsce jakiegoś spacer z psem to będzie można to ludziom opisać. Dodatkowo Elvis jest mieszańką słodczy i ciamajdowatości, więc materiału zdjęciowo-filmowego było sporo, ale chcieliśmy się tym materiałem także podzielić z innymi. Ostatecznym kopem do założenia bloga był wspólny spacer z Iwoną i Fado w Parku Żołnierzy Radzieckich. Prawie 3 godziny chodzenia, rozmawiania i patrzenia jak pieseły się bawią pokazały mi jak fajne mogą być takie wspólne wyjścia. Wróciłem do domu, Elvis padł a ja w tym czasie już wgrzywałem Wordpressa na serwer.





2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

Chwilowo blog jest jeszcze młodziutki, ja nie mam narzuconego rygoru pisania, co planuję zmienić oczywiście, ale cel jaki sobie postawiłem to zarażanie ludzi psim życiem. Pokazanie, że spacer, szkolenie, wieczorne kokoszenie się psa itp. są naprawdę fajne i mogą stać się bardzo ważną częścią życia.

3. Czego życzysz innym bloggerom?

Pasji - do swoich psów i do pisania. Psie blogi na szczęście nie konkurują ze sobą, a tworzą zgraną i bardzo fajną społeczność, także życzę również aby ta społeczność rosła i tworzyła coś naprawdę wyjątkowego.

A psom - patysi, trawy do żucia, zero kleszczy i masy zabawek, biegów, hulanek itp. I specjalnie dla kilku psich blogerów - samych zwycięstw, czy to przy canicrossie, w wycieczkach dalekich, czy w zawodach Rally-O.

Karolina, Alpha i Pestka

FUTRASPECJALNEJTROSKI.PL

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Pomysł zrodził się dawno temu, ale brakowało odwagi i wiary w siebie. Tak naprawdę, sporego kopniaka i motywację, otrzymałam od Psich Wędrowek na spotkaniu Piesosfery :)

Skąd pomysł? Jest wiele blogów typowo psich. Ale sama posiadam dwa futra kalekie, i brakowało mi tematów o tematyce związanej z niepełnosprawnością psów.



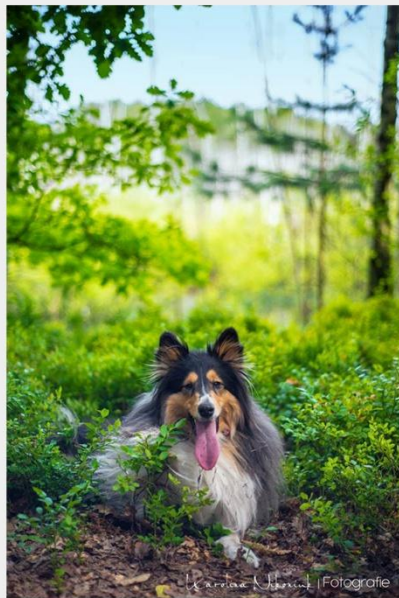
2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

Swoją stroną www.Futraspecjalnejtroski oraz fanpage'm, chciałabym przełamać stereotyp, iż pies niepełnosprawny = pies bezwartościowy i bezużyteczny. Pragnę udowodnić, że niepełnosprawność to stan umysłu a nie ciała, i to, że futro jest niewidome, bądź nie ma łapy, nie stanowi tragedii ani dla opiekuna ani dla niego samego. Jeździmy na różne psie eventy, bierzemy udział w szkoleniu, odwiedzamy psiolubne miejsca i wszystko to opisujemy. Strona niedługo zostanie rozbudowana, o historie innych niepełnosprawnych futer oraz ich właścicieli, oraz o porady zarówno zdrowotne jak i szkoleniowe. Mam nadzieję, że wzrośnie liczba adopcji „niekompletnych” psów, a ludzie przestaną się bać niepełnosprawności futer.

3. Czego życzysz innym bloggerom?

Czego mogę życzyć innym bloggerom? Jeśli widzą miłość, wierność i zaufanie w oczach swoich psów, to nie ma chyba czego im już życzyć, bo posiadają wszystko!

Od siebie tylko dodam życzenie wytrwałości w pisaniu i mnóstwa ciekawych przygód!



Joanna biegająca z psami

[WWW.FB.COM/BIEGAJACAZPSAMI](http://www.fb.com/BIEGAJACAZPSAMI)

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Mam 42 lata i jakiś czas temu adoptowałam dwie sunie husky, jedną ze schroniska na Paluchu, drugą z fundacji. Obie są z psami po przejściach: srebrna straciła w schronisku pół ogona, który został ogdryziony przez innego psa, ma niedoczynnność tarczycy, która pojawiła się na tle głodówkowym oraz problemy trawienne. Brązowa zawitała do mnie w ciężkim stanie z babeszjozą, ale dzięki mojemu rozpoznaniu dało się ją uratować. Jednak chora wątroba pozostała. Jest na specjalnej karmie i bierze leki.

Suczki mimo swoich przeżyć są w formie i już od dawna wspólnie biegamy maratony, półmaratony i krótkie dystanse. Chciałam się tym podzielić z innymi posiadaczami czworonogów i pokazać im, że psiaki potrzebują ruchu w różnych formach, żeby lepiej się czuć i nie być otyłymi, ponieważ zapadają na te same choroby co ludzie. Bieganie to sposób prewencji i sprawia radość psom. Dlatego właśnie prowadzę fanpage na facebooku www.fb.com/biegajacazpsami i jednocześnie zajmuję się opieką nad różnymi pieskami, podczas wyjazdów ich właścicieli www.fb.com/joannapetsitter



2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

Popularyzację biegania z psami na smyczy (nie tylko z jednym) na długich i średnich dystansach oraz petsitting: świadczenie usług opieki nad psami podczas wyjazdów właścicieli



3. Czego życzysz innym bloggerom?

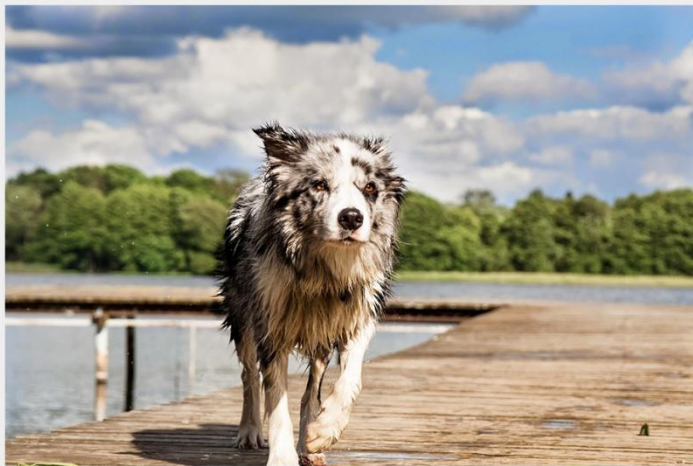
Natchnienia, oryginalnych i kreatywnych pomysłów oraz dużo fanów!

Piotr, Anna i Rio

MARMURKOWY.BLOGSPOT.COM

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Od kiedy mamy psa, w naszym życiu dzieje się tak dużo, że postanowiliśmy zacząć to dokumentować. Ten blog to nasz dziennik podróży, magazyn inspiracji i kreatywny motywator do działań. A przy okazji dzielimy się swoimi pomysłami z innymi ludźmi.



2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

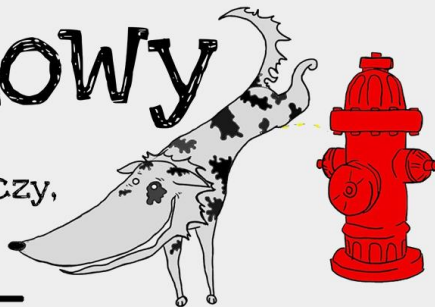
Mamy tysiące pomysłów, które chcemy zrealizować, opisać i zarchiwizować, a blog jest przestrzenią, która pozwala zrobić to w przystępny sposób. Gdyby nie blog, pewnie nasze półki uginałyby się pod ciężarem zapisanych dzienników, notesów i wypełnionych albumów fotograficznych.

3. Czego życzysz innym bloggerom?

Żeby nadal inspirowali swoich czytelników i wierzyli w to, że wszystko da się osiągnąć.

Marmurkowy

w życiu można robić różne rzeczy,
ale dopiero po spacerze



Jola
DOGLIFE.PL

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Powstanie bloga nie było poprzedzone wielomiesięcznymi planami. Owszem, pomysł się pojawiał, ale dopiero po obejrzeniu filmu "Julie and Julia", o kobiecie, która zaczyna pisać bloga kulinarnego poczułam, że faktycznie mogłaby to być fajna zabawa.

Tematyka nasuwała się sama. O czym innym mogłabym pisać, jeśli nie o psach? Przez jakiś czas rozważałam koty, byłam wtedy właścicielką kotki, ale jednak psy wydały mi się ciekawsze.

2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

Początki blogowania można porównać do poruszania się dziecka we mgle. Nie wiedziałam w jakim kierunku ma to wszystko pójść. Stąd początkowo

Nie wiedziałam w jakim kierunku ma to wszystko pójść. Stąd początkowo dominowały informacje ze świata, ciekawostki. Jednak po jakimś czasie zauważyłam, że trudno jest nadążyć, być pierwszym z dostarczaniem czytelnikom treści i od pewnego momentu staram się, aby na blogu było więcej moich komentarzy i opinii.

Sporą popularnością cieszyły się wpisy o kolejnych zwierzakach, które były u mnie w domu tymczasowym. Z dumą mogę powiedzieć, że jeden z nich - pitbulka Lola, w dużej mierze dzięki temu znalazła nowy fantastyczny dom. Na pewno będę kontynuować szukanie nowych właścicieli dla bezdomnych psów.

Głównym celem bloga pozostaje jednak nadal rozrywka z pewną dozą edukacji.

3. Czego życzysz innym blogerom

Jest wielu genialnych "psich" blogerów. Wielu czytam na bieżąco i zazdroszczę pięknych zdjęć, oryginalnych tematów, kontaktu z czytelnikami. Stąd kochani blogerzy: tak trzymać!



Agnieszka, Łukasz i Heban

MYHOVAWART.COM

1. Skąd pomysł na prowadzenie bloga?

Blog na początku miał być rodzajem pamiętnika, w którym będziemy umieszczać kolejne przygody Hebana, przez dwa lata jednak nieco ewoluował.

2. jaki masz cel/ ideę przyświecającą blogowi?

Chcemy przede wszystkim pokazać, że pies może być członkiem rodziny, aktywnym uczestnikiem naszego życia, że z naszym czworonogiem możemy ciekawie wspólnie spędzać wolne chwile oraz że warto inwestować w niego nasz czas i zaangażowanie.

3. Czego życzysz innym blogerom

Przede wszystkim wytrwałości w blogowaniu i rozwijaniu swoich pasji.





EURODOG

Eurodog (Eurohound) to rasa psów powstała na skutek skrzyżowania Alaskan Husky i Pointera. Krzyżówka została pierwszy raz zaprezentowana na zawodach psów zaprzęgowych w Skandynawii. Dzięki połączeniu pozytywnych cech ras protoplastów oraz poprzez wnikliwą selekcję udało się uzyskać "niepokonane" psy w sporcie zaprzęgowym.



Eurodog nie jest hodowany jako czysto rasowy (nie jest zarejestrowany w związku kynologicznym jako rasa), nie posiada on tym samym wzorca rasy, dlatego wygląd dwóch osobników może się bardzo różnić .

Charakterystyka wskaźników, husky, i innych ras wykorzystywanych w hodowli może w różnym stopniu być widoczna w konkretnych psach. Większość eurodogów ma wagę 18-24 kg. Mniej więcej połowa osobników tej rasy ma charakterystyczne w pół opadnięte, lub opadnięte uszy.

Umaszczenie: czarny z białym, lub rudym - często w nieregularne łaty. Są również osobniki całe w plamki.





FUTURO

O G A R N I J Z W I E R Z A

Iwona Stepajtis
iwona@rudafoto.pl
tel. 792 017 927

Jolanta Kijewska
kijewska.jolanta@gmail.com
660 407 979

Projekt loga oraz wsparcie graficzne:
Piotr Uzdowski